

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. J.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie VI ACa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2017 r.,

1. stwierdza przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie VI ACa (...),

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz J. J. kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem odszkodowania,

3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego kwotę 440 (czteryście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

4. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

J. J., reprezentowany przez radcę prawnego B. B., pismem z 23 stycznia 2017 r. wniósł do Sądu Najwyższego skargę na przewlekłość postępowania przed

Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt I instancji VI ACa (...), domagając się: 1) stwierdzenia przewlekłości postępowania w tej sprawie, 2) zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...) do rozpoznania sprawy w terminie 3 miesięcy od rozpoznania skargi, 3) przyznania od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego odpowiedniej sumy w kwocie 20 000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych, 3) zwrotu uiszczonej opłaty od skargi w wysokości 100 złotych stosownie do art. 17 ust. 4 ustawy, 4) zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi podniósł m.in., że apelacją z 5 stycznia 2016 r. pozwana Wspólnota Mieszkaniowa zaskarżyła wyrok z dnia 30 listopada 2015 r. Sądu Okręgowego w W. w sprawie z powództwa J. J. o uchylenie uchwał, sygn. akt III C (...). Odpowiedź na apelację pozwanej skarżący wniósł 5 lutego 2016 r. do Sądu Apelacyjnego w (...) za pośrednictwem Sądu pierwszej instancji listem poleconym.

Sąd pierwszej instancji przekazał do Sądu Apelacyjnego w (...) akta sprawy na podstawie karty przekazowej z 8 lutego 2016 r. Wobec tego, zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w (...) dopuścił się bezczynności, gdyż pomimo upływu blisko 12 miesięcy (bez 17 dni) od daty wpływu akt nie podjął stosownych czynności w sprawie, przede wszystkim nie wyznaczył terminu rozprawy apelacyjnej.

Dodatkowo zwrócił uwagę, że Sąd Apelacyjny w (...) udzielając odpowiedzi na pisma Sądu Rejonowego w P. dotyczące postępowania o ustanowienie zarządcy przymusowego toczącego się z wniosku J. J. przed Sądem Rejonowym w P., sygn. akt I Ns (...) informował, iż zgodnie z zarządzeniami z 19 kwietnia 2016 r. i 25 lipca 2016 r., sprawa niniejsza oczekuje na termin rozprawy apelacyjnej. Ostatecznie pismem z dnia 27 grudnia 2016 r. Sądu Apelacyjnego w (...) poinformowała Sad Rejonowy, że rozprawa apelacyjna w niniejszej sprawie zostanie wyznaczona w pierwszej połowie 2017 r.

Dotychczas pierwszą czynnością podjętą przez przewodniczącego jest zwrot skarżącemu odpowiedzi z dnia 21 stycznia 2016 r. na apelację pozwanej zarządzeniem z dnia 5 stycznia 2017 r., doręczonego skarżącemu w dniu 21

stycznia 2017 r. W ocenie skarżącego, bezzasadny zwrot odpowiedzi na apelację pozwanej wpłynie negatywnie na dalszy tok postępowania w wyniku zaskarżenia zarządzenia Przewodniczącego.

Skarżący podkreślił, że przewlekłość postępowania ma miejsce, jeśli postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zadaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny w (...), swoją nieusprawiedliwioną beczynnością wydłużył czas konieczny do wyjaśniania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym również m.in. poprzez zwrot odpowiedzi na apelację, co najmniej o okres 12 miesięcy, doprowadzając do przewlekłości postępowania.

Skarżący stwierdził, że postępowanie odwoławcze w przedmiotowej sprawie, nie zostanie zakończone w "rozsądnym" terminie, gdyż do dnia wniesienia niniejszej skargi nie został wyznaczony zarządzeniem termin rozprawy apelacyjnej. Jednocześnie zgodnie z zarządzeniami w sprawie oczekuje ona termin rozprawy apelacyjnej, pomimo iż od wpływu akta sprawy minęło niemal 12 miesięcy.

W ocenie skarżącego, Sąd Apelacyjny w (...) naruszył zatem jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, polegający na prawie do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 Konstytucji oraz art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka). Beczynność Sądu Apelacyjnego w (...), skutkująca przewlekłością postępowania, podważa także zaufanie do Rzeczypospolitej Polskiej, jako państwa prawa, a w tym w szczególności do instytucji sądów powszechnych oraz doprowadziła do zaistnienia swoistej „krzywdy moralnej” skarżącego, jakiej doznał on w wyniku nieusprawiedliwionej beczynności Sądu drugiej instancji.

Wnosząc, stosownie do art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.) o przyznanie sumy pieniężnej w wysokości 20 000,00 złotych skarżący wskazał, iż mająca w niniejszej sprawie miejsce nieusprawiedliwiona dwunastomiesięczna beczynność Sądu posiada bezpośredni wpływ na termin rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Jednocześnie przewlekłość spowodowana tą beczynnością wpływa na termin rozstrzygnięcia postępowania o ustanowienie zarządcy przymusowego w

rozumieniu art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. z 2004 r. Nr 141, poz. 1492 ze zm.), toczącego się z wniosku J. J. przed Sądem Rejonowym w P.. Postępowanie to zostało zawieszone postanowieniem z dnia 26 marca 2015 r. Sądu Rejonowego w P. do czasu rozstrzygnięcia innych postępowań toczących się przed Sądem Okręgowym w W..

W kontekście powyższego skarżący wskazał na rażącą, niczym nieusprawiedliwioną, szczególnie dotkliwą dla niego przewlekłość postępowania, w wyniku której doznał on także szkody niepieniężnej (niemajątkowej) takiej, jak stres i frustracja. Powyższy stan potęguje również fakt, iż nieusprawiedliwiona przewlekłość postępowania ma również miejsce w innych postępowaniach toczących się przed VI Wydziałem Cywilnym Sądu Apelacyjnego w (...), w których stroną jest skarżący.

W ocenie skarżącego, wskazana w skardze suma pieniężna jest adekwatna do długości okresu blisko dwunastomiesięcznej nieusprawiedliwionej bezczynności skutkującej przewlekłością postępowania, uwzględnia szczególną dotkliwość, jaką jest nieuzasadnione rażące odwleczenie w czasie możliwości dochodzenia swoich praw przez skarżącego w kontekście innych postępowań oraz rekompensuje moralne krzywdy skarżącego.

Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Prezes Sądu Apelacyjnego przyznał, że akta sprawy wraz z apelacją pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej od wyroku Sądu Okręgowego w W. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 10 lutego 2016 r. Po sprawdzeniu czy apelacja nie zawiera braków oraz czy możliwe jest skierowanie jej na termin, akta oczekiwały na wyznaczenie terminu. Z akt spraw wynika, że w dniu 5 stycznia 2017 r. zostało wydane zarządzenie o zwrocie odpowiedzi powoda na apelację, a 24 stycznia 2017 r. odrzucono zażalenie powoda na zarządzenie Przewodniczącego w przedmiocie zwrotu odpowiedzi na apelację. W tym samym dniu wydane zostało zarządzenie o wyznaczeniu terminu do rozpoznania apelacji, na dzień 16 marca 2017 r.

Bezspornym jest, że w okresie od 10 lutego 2016 r. do dnia 24 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny nie wyznaczył w sprawie terminu, co jednak nie oznacza,

że nie podjął w sprawie żadnych czynności, ponieważ przed wyznaczeniem terminu należy zbadać czy przekazana do rozpoznania apelacja nie zawiera braków. Wskazał, że w konsekwencji owego badania formalnego w dniu 5 stycznia 2017 r. wydano zarządzenie w przedmiocie zwrotu odpowiedzi na apelację. Skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym, powód wniósł 13 lutego 2017 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego wskazał, że zgodnie z § 43 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych z dnia 23 grudnia 2015 r. sprawy w wydziałach przydzielane są w kolejności ich wpływu. Na koniec 2016 r. w VI Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w (...) pozostało do rozpoznania 3418 spraw, w tym 2639 spraw ACa. W roku 2016 do VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego wpłynęło łącznie 6748, w tym spraw ACa (...). W Wydziale orzeka 26 sędziów. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie podjął czynności, wyznaczenia terminu w sprawie, przez okres blisko 12 miesięcy, okoliczność ta sama przez się nie stanowi jeszcze w ocenie Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) o przewlekłości postępowania. Pojęcie przewlekłości postępowania nie jest bowiem zależne wprost od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin, tym samym nie można dokonywać ocen tylko przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pisma do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Nie każda zatem zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. W niniejszej sprawie nie można uznać, że taka zwłoka ma miejsce.

Oceniając termin oczekiwania strony przez pryzmat ustawy o skardze na przewlekłość postępowania nie można – zdaniem Prezesa Sądu Apelacyjnego - nie uwzględnić stopnia „obciążenia” VI Wydziału Cywilnego Sądu Apelacyjnego w (...) sprawami apelacyjnymi oraz zażaleniowymi, które wpływają do rozpoznania. Skoro sprawy muszą być rozpoznawane w kolejności wpływu, to sprawa, w której złożona została skarga nie mogła być rozpoznana przed sprawami, które wpłynęły pod koniec 2015 r. W roku 2016 r. do Wydziału, w którym pracuje 26 sędziów wpłynęło ponad 2000 spraw ACa, obecnie zaś pozostało do rozpoznania ponad 2639 spraw ACa. W roku 2016 sędziowie orzekający w Wydziale VI załatwili na rozprawach prawie 1500 spraw apelacyjnych, zaś na posiedzeniu niejawnym 86 spraw apelacyjnych, poza rozpoznaniem 4525 zażaleń. Nie można też pominąć

rozpoznanych na posiedzeniu niejawnym skarg na przewlekłość postępowania oraz wniosków o udzielenie zabezpieczeń, łącznie rozpoznano tych spraw 1388.

Skoro przewlekłość postępowania musi być odnoszona do konkretnych okoliczności mających miejsce w sprawie, to tym samym, musi je uwzględniać. Przy tej ocenie nie może także ująć z pola widzenia nakaz rozpoznawania spraw w kolejności wpływu. Sprawa niniejsza oczekiwała na wyznaczenie zgodnie z kolejnością wpływu do Wydziału. W VI Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w (...) na wyznaczenie terminu oczekuje się ok. 15 miesięcy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) podkreślił, że uprawnienia Prezesa Sądu Apelacyjnego w zakresie organizacji Sądu Apelacyjnego sprowadzają się do podejmowania decyzji, które mają stworzyć w ramach otrzymanych środków odpowiednie warunki organizacyjne dla sprawnego działania wydziałów sądu. Obowiązkiem prezesa sądu jest czuwanie na bieżąco nad tym, jak funkcjonuje ustalony podział czynności. Natomiast do zadań Ministra Sprawiedliwości w ramach pełnionego nadzoru administracyjnego zgodnie z art. 9 ustawy o ustroju sądów powszechnych między innymi, należy podejmowanie takich działań, by zapewniona była realizacja celów i zadań w sądownictwie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga ma uzasadnione podstawy.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1483 z późn. zm., dalej jako ustawa) nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r.,

III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, niepublikowane). Przewlekłość postępowania zachodzi przy tym zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy wprowadzi je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14, LEX nr 1620557).

W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05 wyrażono stanowisko, że trudności kadrowe sądów nie mogą blokować przytoczonych powyżej zasad sprawnego prowadzenia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Władze krajowe mają bowiem obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów odwoławczych. Z drugiej strony do stwierdzenia przewlekłości nie jest niezbędne stwierdzenie winy po stronie pozwanego. Wolą ustawodawcy nie uwzględnia się zawinienia w stwierdzeniu stanu przewlekłości postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy jest bezsporne, że akta sprawy wraz z apelacją pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej od wyroku Sądu Okręgowego w W. wpłynęły do Sądu Apelacyjnego 10 lutego 2016 r. Z akt sprawy wynika, że w dniu 5 stycznia 2017 r. zostało wydane zarządzenie o zwrocie odpowiedzi powoda na apelację, a 24 stycznia 2017 r. odrzucono zażalenie powoda na zarządzenie Przewodniczącego w przedmiocie zwrotu odpowiedzi na apelację. W tym samym dniu wydane zostało zarządzenie o wyznaczeniu terminu do rozpoznania apelacji, na dzień 16 marca 2017 r. Bezsporne jest zatem, że od 10 lutego 2016 r. do 24 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny nie wyznaczył w sprawie terminu.

Do dnia wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej nie podjęto przy tym żadnych czynności ukierunkowanych na merytoryczne rozpoznanie apelacji. Poza sprawdzeniem apelacji pod względem formalnym i wydaniem zarządzenia z dnia 5 stycznia 2017 r. o zwrocie odpowiedzi powoda na apelację oraz odrzuceniem 24 stycznia 2017 r. zażalenie powoda na powyższe zarządzenie Sąd Apelacyjny nie dokonał żadnej czynności, która

usprawiedliwiałaby zwłokę w rozpoznaniu apelacji. Również Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wnosząc o oddalenie skargi nie przedstawił dowodu, że sprawie wystąpiły inne przeszkody uniemożliwiające jej wcześniejsze rozpoznanie. Zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, a zatem pierwsza relewantna czynność Sądu, została zatem podjęta po ponad 11 miesiącach, licząc od daty wpływu apelacji, a rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym - dopiero po ponad 13 miesiącach. Tak długi czas oczekiwania przez strony postępowania na rozpoznanie sprawy uzasadnia więc stwierdzenie, że w sprawie doszło do naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, sumę pieniężną w wysokości od 2.000 złotych do 20.000 złotych. Przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie powołanego przepisu stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania. Następuje ono w wysokości proporcjonalnej do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 342). Odpowiednia suma pieniężna pełni rolę swoistego zadośćuczynienia za stres i frustrację, spowodowane przewlekłością postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, niepublikowane).

Skarżący wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000 zł. Sąd Najwyższy, po rozważeniu wszystkich okoliczności, jest jednak zdania, że właściwe będzie przyznanie skarżącemu tytułem odszkodowania kwoty 2.000 zł. Przyznając kwotę w takiej wysokości Sąd Najwyższy ma bowiem na względzie, że zarzucana w niniejszej sprawie przewlekłość postępowania ustała, gdyż w sprawie, której dotyczy skarga, został wyznaczony termin rozprawy. Dlatego też, przyznając skarżącemu kwotę pieniężną w wysokości 2.000 zł, Sąd Najwyższy oddalił żądanie skargi w pozostałej części.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

l.n